

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2019 roku

**Sąd Rejonowy w Giżycku w II Wydziale Karnym** w składzie:

**Przewodniczący – SSR Katarzyna Garbarczyk**

**Protokolant – sekr. Anna Rogojsza**

w obecności **Prokuratora Prokuratury Rejonowej w G.** – Sebastiana Pilch, Mileny Markowskiej, ASR Andrzeja Zagraba

po rozpoznaniu w dniach: 03.12.2018, 21.03.2019 r., 25.04.2019 r., 30.05.2019 r. sprawy

**M. B. (1)**

ur. (...) w W.

s. J. i H. z d. Ś.

**oskarżonego o to, że:**

W dniu 12 lutego 2018r. w pobliżu miejscowości P., nieumyślnie spowodował śmierć H. G. w ten sposób, że prowadził pojazd Quad po zamrzniętej tafli jeziora K., nie upewniając się co do możliwości bezpiecznego poruszania się za jego pośrednictwem, w sytuacji gdy warunki atmosferyczne wskazywały na to, że grubość lodu nie pozwalała na bezpieczne poruszanie się po tafli lodu, w wyniku czego w pobliżu R. K. doszło do załamania pokrywy lodowej i wpadnięcia pojazdu do wody wraz z pasażerem H. G., jadącym na sankach holowanych przez Quad, wskutek czego H. G. utonął nie będąc w stanie wydostać się z wody

**tj. o czyn z art.155 kk**

1. Oskarżonego **M. B. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 155 kk skazuje go na karę 1 (jeden) roku pozbawienia wolności.
2. Na podstawie art. 69§1 i 2 kk, art. 70§1 kk i art. 72§1 pkt. 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby 2 (dwa) lat i zobowiązuje oskarżonego do informowania sądu o przebiegu okresu próby co sześć miesięcy.
3. Na podstawie art. 71§1 kk orzeka wobec oskarżonego karę grzywny w wysokości 100 (sto) stawek dziennych, przy przyjęciu, że wysokość jednej stawki dziennej równa jest kwocie 80 (osiemdziesiąt) złotych.
4. Na podstawie art. 63§1 kk na poczet orzeczonej kary grzywny zalicza oskarżonemu okres jego zatrzymania od dnia 12 lutego 2018 r. godz. 16.55 do dnia 14 lutego 2018 roku godz. 11.35, uznając grzywnę za uiszczoną w wysokości do 4 (czterech) stawek dziennych, przy przyjęciu, że wysokość jednej stawki dziennej równa jest kwocie 80 (osiemdziesiąt) złotych.
5. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 980 (dziewięćset osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty oraz pozostałe koszty postępowania w kwocie 1407,75 (jeden tysiąc czterysta siedem 75/100) złotych.

# UZASADNIENIE

Na podstawie zebranych dowodów Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W okresie od 5 do 12 lutego 2018 roku J. K. pokryte było lodem, przy czym pomiarów pokrywy lodu dokonuje się standardowo w dniach 1,5,10,15, 25 -ego i ostatniego dnia miesiąca. W kilku stacjach pomiarowych w dniu 10 lutego 2018 roku pokrywa lodowa wynosiła od około 7 do 14 cm, przy czym nie dokonano pomiaru w stacji M., albowiem wchodzenie w tym czasie na lód zagrażało bezpieczeństwu pracownika stacji. Pomiar temperatury w okresie od 5 do 11 lutego 2018 roku zawierał się w granicach od -1 do -5 stopnia Celsjusza, a dokonuje się go w cieniu, 2 metry nad gruntem. W dniu 12 lutego 2018 roku H. G. spotkał się z M. B. (1) w ośrodku (...) w P., gdzie M. B. (1) ma domek, celem wspólnej wyprawy na ryby. Mężczyźni już wcześniej wielokrotnie razem łowili ryby, przy czym tego dnia postanowili po lodzie przemieszczać się pojazdem typu Quad (...) należącym do oskarżonego. Do pojazdu doczepione były plastikowe pojemniki które - w razie załamania lodu- miały nie dopuścić do zanurzenia quada w wodzie. Pojazdem kierował oskarżony, natomiast H. G. siedział na sankach z metalowymi płozami, holowanych za quadem na pasie z tworzywa sztucznego. Mężczyźni mieli ze sobą sprzęt wędkarki. Kiedy mężczyźni znaleźli się w pobliżu K. R. - na jeziorze K.- pokrywa lodowa, która w tym miejscu miała około 2,5 centymetra, załamała się i H. G. i M. B. (1) wraz z kładem i sankami wpadli do wody. M. B. (1) udało się wydostać z wody, nie był jednak w stanie pomóc pokrzywdzonemu, więc ruszył do pobliskiego ośrodka, by zorganizować pomoc. W tym czasie na ośrodku przebywał J. P., który pracował tam jako ochroniarz. Oskarżony poprosił go o pomoc w skontaktowaniu się ze służbami ratowniczymi, po czym telefonicznie wezwał służby ratunkowe informując o zdarzeniu, zrelacjonował również J. P. to, co się stało na jeziorze. M. B. (1) następnie poszedł do swojego domku, gdzie przebrał się, spożył dla rozgrzania organizmu alkohol, i wzięwszy dodatkowe sanki wracał na miejsce zdarzenia. Po drodze spotkał pracowników (...) A. S. i W. M., lecących na miejsce zdarzenia poduszkowcem. Oskarżonego wzięto na pokład i wspólnie udano się w miejsce, gdzie doszło do wypadku. W wyrwie w pokrywie lodu ratownicy zobaczyli quada odwróconego kołami do góry. Rozpoczęto akcję ratunkową. Kiedy A. S. wysiadł z poduszkowca, zarwała się pod nim pokrywa lodu, która w tym miejscu miała grubość około 2,5 cm, więc poszukiwał pokrzywdzonego będąc w wodzie. Zobaczył wkrótce część ciała pokrzywdzonego, przy czym mężczyzna nie dawał znaków życia. W akcji ratunkowej brali udział także funkcjonariusze (...) m. in. I. Ż.. Na miejsce przybyli również funkcjonariusze policji m. in. A. K., któremu oskarżony opisał przebieg wypadku. Po wydobyciu z wody pokrzywdzonego, przekazano go karetce pogotowia. Pokrzywdzony nie dawał oznak życia. Oskarżony został zatrzymany. Z protokołu z sekcji zwłok H. G. wynikało, że przyczyną jego nagłej śmierci było utonięcie, przy czym w jego organizmie stwierdzono 0,64 promila alkoholu etylowego.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił częściowo na podstawie wyjaśnień M. B. (1) (k. 232v, 58-60, 71-72, 188-189, 244-244v), nadto na podstawie zeznań: J. P. (k. 233v- 234, 22-24), I. Ż. (k. 234- 234v, 43-44), A. K. (k. 234v- 235, 45-46), A. S. (k. 243v- 244, 86-87), W. M. (k. 247v- 248), w mniejszej części w oparciu o zeznania D. G. (k. 233-233v, 28-29) i M. B. (2) (k. 235- 235v), a także na podstawie takich dowodów, jak: protokół k.4, 9, karta medyczna k. 5,6, protokół k. 10, protokół oględzin k. 11-12, 13, opinia wstępna k. 19, protokół oględzin k. 32-36, mapka 32-39, płyty k. 40-41, karta gwarancyjna k. 73, zaświadczenie k. 74 wydruki komputerowe k. 75-77, płyta k. 80, dokumentacja fotograficzna k. 81-83, protokół oględzin k. 84-85, 91-92, protokół k.113, 119, 131, sprawozdanie k. 118, 124,130, dokumentacja fotograficzna k. 132- 138, płyta k. 139, dokumentacja fotograficzna k. 140- 141, płyta k. 142, protokół k.155, dokumentacja fotograficzna k. 156-157, ekspertyza k. 169, protokół oględzin k. 173- 176, opinia k. 191-193.

M. B. (1) choć nie przyznał się do winy, to jednak potwierdził, że w dniu zdarzenia wraz z H. G. wspólnie postanowili, że udadzą się na ryby, że przemieszczać się będą po jeziorze quadem. To oskarżony kierował tym pojazdem, a pokrzywdzony siedział na doczepionych do quada saniach. Quad miał zamocowane plastikowe zbiorniki, które miały na celu zapobiec zanurzeniu się pojazdu, gdyby załamał się lód. Tego dnia mężczyźni przemieszczali się tym pojazdem po różnych częściach jeziora, aż w pewnym momencie lód się pod nimi załamał. M. B. (1) wyjaśnił, że od wielu lat wędkował na lodzie z pokrzywdzonym, że dzień przed zdarzeniem obeszlą całe jezioro, które pokryte było lodem o grubości- według oskarżonego - od 6 do 10 centymetrów, przy czym omijali te miejsca, gdzie warstwa była cieńsza ( k. 232v, 58-60, 71-72, 188-189, 244-244v).

Mając na uwadze zebrane dowody, w tym wyjaśnienia oskarżonego, bezsporne jest, iż w dniu zdarzenia H. G. i M. B. (1) postanowili wspólnie udać się na połów ryby spod lodu, przy czym po tafli lodu przemieszczali się należącym do oskarżonego pojazdem typu quad. Pojazdem kierował oskarżony, natomiast H. G. siedział na sankach z metalowymi płozami, holowanych za quadem na pasie z tworzywa sztucznego. Kiedy mężczyźni znaleźli się w pobliżu K. R. - na jeziorze K.- pokrywa lodowa załamała się i H. G. i M. B. (1) wraz z kładem i sankami wpadli do wody. M. B. (1) udało się wydostać z wody, nie był jednak w stanie pomóc pokrzywdzonemu, więc ruszył do pobliskiego ośrodka, by zorganizować pomoc. Przybyłe na miejsce służby ratunkowe wydobyły z wody pokrzywdzonego, ten jednak nie dawał już oznak życia. Z protokołu z sekcji zwłok H. G. wynikało, że przyczyną jego nagłej śmierci było utonięcie, przy czym w jego organizmie stwierdzono 0,64 promila alkoholu etylowego. Powyższe wynika z wyjaśnień M. B. (1) (k. 232v, 58-60, 71-72, 188-189, 244-244v) i zeznań: J. P. (k. 233v- 234, 22-24), a także z zeznań I. Ż. (k. 234- 234v, 43-44), A. K. (k. 234v- 235, 45-46), A. S. (k. 243v- 244, 86-87), W. M. (k. 247v- 248), a także takich dowodów, jak: protokół k.4, 9, karta medyczna k. 5,6, protokół k. 10, protokół oględzin k. 11-12, 13, opinia wstępna k. 19, protokół oględzin k. 32-36, mapka 32-39, płyty k. 40-41, karta gwarancyjna k. 73, zaświadczenie k. 74, wydruki komputerowe k. 75-77, płyta k. 80, dokumentacja fotograficzna k. 81-83, protokół oględzin k. 84-85, 91-92, protokół k.113, 119, 131, sprawozdanie k. 118, 124,130, dokumentacja fotograficzna k. 132- 138, płyta k. 139, dokumentacja fotograficzna k. 140- 141, płyta k. 142, protokół k.155, dokumentacja fotograficzna k. 156-157, protokół oględzin k. 173- 176, opinia k. 191-193. Świadkowie I. Ż. (k. 234- 234v, 43-44), A. K. (k. 234v- 235, 45-46), A. S. (k. 243v- 244, 86-87) i W. M. (k. 247v- 248) opisali, jak przebiegała akcja ratunkowa, jakie warunki atmosferyczne panowały w dniu zdarzenia, w tym jaka wyglądała pokrywa lodu w miejscu wypadku. Dodatkowo z informacji Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej wynikał, że w okresie od 5 do 12 lutego 2018 roku J. K. pokryte było lodem, przy czym pomiarów pokrywy lodu dokonuje się standardowo w dniach 1,5,10,15,25-ego i ostatniego dnia miesiąca. W kilku stacjach pomiarowych w dniu 10 lutego 2018 roku pokrywa lodowa wynosiła od około 7 do 14 cm, przy czym nie dokonano pomiaru w stacji M., albowiem wchodzenie w tym czasie na lód zagrażało bezpieczeństwu pracownika stacji. Pomiar temperatury w okresie od 5 do 11 lutego 2018 roku zawierał się w granicach od -1 do -5 stopnia Celsjusza, a dokonuje się go w cieniu, 2 metry nad gruntem ( ekspertyza k. 169). Powyższe dowody są spójne, wzajemnie się uzupełniają, korespondują ze sobą, i - zdaniem Sądu - brak jest podstaw, by podważać ich wiarygodność. Mając natomiast na uwadze przyjęta przez oskarżonego linie obrony, ustalić należało, czy określone zachowanie M. B. (1) stanowiło przestępstwo w rozumieniu art. 155 kk. Zgodnie z art. 155 kk - kto nieumyślnie powoduje śmierć człowieka, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Według art. 9 § 2 kk czyn zabroniony popełniony jest nieumyślnie, jeżeli sprawca, nie mając zamiaru jego popełnienia, popełnia go jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał albo mógł przewidzieć. Przedmiotem ochrony występku określonego w art. 155 kk jest życie człowieka. Jest to przestępstwo o charakterze materialny. Jego popełnienie warunkowane jest wystąpieniem skutku w postaci śmierci człowieka. Z uwagi na określenie w art. 9 § 2 kk przesłanek przypisania nieumyślnego czynu zabronionego, analiza strony przedmiotowej występku z art. 155 kk koncentrować musi się wokół dwu przesłanek: naruszenia reguł ostrożności oraz związku między popełnieniem czynu zabronionego a naruszonymi regułami ostrożności. Nieumyślny skutek w postaci śmierci z art. 155 kk musi zatem być następstwem zachowania, które narusza określone reguły ostrożności. Ustawodawca w znamionach strony przedmiotowej art. 155 kk nie przesądził o jakimkolwiek sposobie spowodowania skutku. Jak ujmuje to SA w Łodzi w wyroku z dnia 28.2.2001 r., II AKa 276/00, OSN 2002, Nr 9, poz. 18: "Do przyjęcia odpowiedzialności z art. 155 KK dochodzi jedynie wtedy, gdy śmierć człowieka jest niezamierzonym następstwem działania sprawcy, w rozumieniu art. 9 § 2 KK, polegającym na niezachowaniu przeciętnego obowiązku ostrożności w sytuacji, w której na podstawie normalnej zdolności przewidywania i ogólnego obowiązku dbałości o życie ludzkie lub przewidywania skutków własnych działań można wymagać od człowieka, aby nie dopuścił do nastąpienia przestępnego skutku". "Przypisanie oskarżonemu powinności przewidywania śmierci pokrzywdzonego opiera się na uznaniu, że chodzi tu o normatyw, zgodny z regułami doświadczenia życiowego, wiążący każdego rozważnego obywatela w danej sytuacji życiowej, gdy podejmuje działania wiążące się z możliwością wywołania skutku przestępczego" – tak z kolei przyjął SA w Lublinie w wyroku z dnia 20.11.1997 r., II AKa 131/97, OSA w Lublinie 1998, Nr 1, poz. 3). Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, po analizie zebranych w sprawie dowodów, wskazać należy, że warunki atmosferyczne w dniu zdarzenia oraz w dniach poprzednich w sposób jednoznaczny rodziły uzasadnione wątpliwości, co do bezpiecznego

poruszania się po tafli jeziora pieszo, a więc tym bardziej przy użyciu pojazdu typu quad. Jak wynika z danych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej (k. 169) - jezioro w okresie od 5 do 12 lutego 2018 roku pokryte było lodem, przy czym pomiary pokrywy lodu w dokonane są standardowo w dniach 1,5,10,15,25-ego i ostatniego dnia miesiąca. W kilku stacjach pomiarowych w dniu 10 lutego 2018 roku pokrywa lodowa wynosiła od około 7 do 14 cm, przy czym podkreślić należy, iż nie dokonano pomiaru w stacji M., albowiem wchodzenie w tym czasie na lód zagrażało bezpieczeństwu pracownika stacji. Pomiar temperatury w okresie od 5 do 11 lutego 2018 roku zawierał się w granicach od -1 do -5 stopnia Celsjusza, przy czym dokonuje się go w cieniu, 2 metry nad gruntem. Z zeznań J. P. (k. 233v-234, 22-24) wynika, iż już kilka dni przed zdarzeniem jezioro K. było zamrożone tylko przy brzegu, reszta jeziora - nie była zamrożona, więcej - widoczne było nawet falowanie wody. Takie spostrzeżenia świadka korespondowały z zeznania D. G. (k. 233-233v, 28-29), który od pokrzywdzonego - swojego ojca - słyszał relacje z poprzednich wypraw wędkarskich ojca z tego okresu, z których wynikało, że na tafli jeziora są widoczne czarne plamy świadczące o cienkiej warstwie lodu, wynoszącej - zdaniem pokrzywdzonego - 8-10 cm. Z zeznań A. S. (k. 243v- 244, 86-87) i W. M. (k. 247v- 248) także zgodnie wynika, że pokrywa lodu była niestabilna, że w dniu zdarzenia nie panowały bezpieczne warunki do poruszania się po lodzie, czego dodatkowym dowodem były problemy z prowadzoną akcją ratunkową, a wynikające właśnie z cienkiej, łamiącej się pokrywy lodu. Podkreślić trzeba, iż po dokonaniu oględzin miejsca zdarzenia okazało się, że grubość pokrywy lodu w miejscu zdarzenia wynosiła około 2,5 cm (protokół k. 32-36). Zachowanie oskarżonego, który w tych okolicznościach zdecydował się na poruszanie po lodzie quadem, z holowanymi za nim sankami, na których siedział pokrzywdzony - stanowiło zatem pogwałcenie podstawowych zasad ostrożności. Dodatkowo przyjąć należy, że przedmiotowy quad wraz z pasażerami i ładunkiem - sprzętem wędkarskim - wywierał nacisk na lód w okolicach około ćwierć tony (protokół k. 155). W tym miejscu przywołać również należy wyjaśnienia samego oskarżonego, w których przyznał, iż dzień przed zdarzeniem jezioro pokryte było lodem o grubości - według niego - od 6 do 10 centymetrów, przy czym on i pokrzywdzony omijali te miejsca, gdzie warstwa była cieńsza (k. 244-244v). Z powyższego wynika, że M. B. (1) miał pełną świadomość, jakie warunki na jeziorze panują, że pokrywa lodu miejscami jest na tyle cienka, że miejsca te należy omijać. W ocenie Sądu nie ma powodów, by podważać to, że oskarżony wraz z pokrzywdzonym wspólnie podjęli decyzję o wykorzystaniu do przemieszczania się po lodzie quada, co jednak w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie uwalnia od odpowiedzialności karnej M. B. (1). O ile człowiek ma prawo co do zasady decydowania o swoim losie i przysługujących mu dobrach osobistych, to jednak prawo to nie ma charakteru nieograniczonego. Bezspornie dobrem prawnie chronionym związanym z jednostką i nierozdzielnie związanym z życiem jest zdrowie. Odwołać się w tym miejscu należy do powszechnie uznanego przez doktrynę poglądu, iż zgoda na spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu jest bezskuteczna i nie wyłącza odpowiedzialności karnej. O ile dopuszczalne jest wyłączenie bezprawności w przypadku tzw. średniego uszczerbku na zdrowiu, to dalej idące konsekwencje znajdują się poza obszarem autonomii jednostki (por. M. Cieślak, Polskie Prawo Karne, Zarys systemowego ujęcia, Warszawa 1990, s. 254-264). W świetle takiego stanowiska tym bardziej nie można uznać, że porozumienie między oskarżonym a pokrzywdzonym co do wyboru środka transportu po jeziorze mogło obejmować spowodowania śmierci pokrzywdzonego. Bez wątpliwości pogwałcenie przez M. B. (1) podstawowych reguł bezpieczeństwa, ostrożności - czyli nie upewnienie się, czy w określonych warunkach pogodowych może bezpiecznie poruszać się po jeziorze quadem, a mimo to podjęcie przez niego decyzji, by przemieszczać się po tafli lodu tym pojazdem, za którym holowany był na sankach pokrzywdzony - pozostawało w ścisłym związku ze śmiercią H. G.. Zeznania M. B. (2) (k. 235- 235v) niewiele wniosły do sprawy. Stanowiły jedynie potwierdzenie tego, że H. G. był zapalonym wędkarzem i bardzo często łowił ryby spod lodu, w tym w towarzystwie oskarżonego. W świetle analizy i oceny zebranych dowodów, Sąd uznał M. B. (1) za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu. Przy wymiarze kary Sąd kierował się ogólnymi jej dyrektywami zawartymi w art. 53§1 i 2 kk, tj. uwzględnił m. in. stopień społecznej szkodliwości czynu, winy sprawcy, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych skutków przestępstwa. Dobrami prawnymi chronionymi przepisami rozdziału XIX kodeksu karnego, w którym ustawodawca umieścił przepis art. 155 kk, są życie oraz zdrowie człowieka. Prawo do życia jest podstawowym i przyrodzonym - niezależnym od woli ustawodawcy - prawem przysługującym każdej istocie ludzkiej. Stanowi ono niezbędny warunek do korzystania przez człowieka ze wszystkich innych praw i wolności. M. B. (1) swoim zachowaniem naruszył podstawowe, elementarne zasady ostrożności i reguły bezpieczeństwa, w konsekwencji powodując śmierć H. G.. Z uwagi na warunki atmosferyczne oskarżony powinien upewnić się co do możliwości bezpiecznego poruszania się po lodzie i w okolicznościach niniejszej sprawy - gdyby to zrobił - powinien zrezygnować

z użycie quada celem przemieszczania się nim po jeziorze. Nie uczynił powyższego, co doprowadziło do tragicznego w swych skutkach zdarzenia. W świetle powyższego Sąd orzekł wobec sprawcy karę 1 roku pozbawienia wolności. Przy wymiarze kary Sąd wziął pod uwagę dotychczasowy sposób życia oskarżonego, który jest osobą niekaraną (karta karna k. 246), co stanowiło okoliczność łagodząco wpływające na wymiar kary. Jednocześnie Sąd uznał, iż w tych okolicznościach nie zachodzi konieczność orzeczenia wobec oskarżonego bezwzględnej kary pozbawienia wolności, aby wdrożyć sprawcę do przestrzegania porządku prawnego w przyszłości. Z tych też względów działając w oparciu o przesłanki art. 69§1 i 2 kk i art. 70§1 kk Sąd zastosował wobec M. B. (1) instytucję warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności, co zdaniem Sądu jest wystarczającą gwarancją tego, że oskarżony więcej na drogę przestępstwa już nie wkroczy. W ocenie Sądu sama świadomość, iż kara może zostać wykonana w przypadku kolejnego złamania prawa, będzie skutecznie przeciwdziałać ewentualnemu naruszeniu przez oskarżonego norm prawnych w przyszłości. Zastosowanie okresu próby 2 lat jest zdaniem Sądu wystarczające do zweryfikowania postawionej wyżej tezy. Na podstawie art. 72§1 pkt 1kk oskarżony został zobowiązany do informowania sądu o przebiegu okresu próby co pół roku, a co stanowić ma rzeczywistą kontrolę nad przestrzeganiem przez M. B. (1) przepisów prawa. Zważywszy, że każda kara – zgodnie ze swoimi założeniami - powinna wiązać się dla sprawcy z pewną dolegliwością – Sąd uznał za zasadne orzec wobec oskarżonego grzywnę w wymiarze 100 stawek dziennych, przyjmując, iż jedna stawka dzienna równa jest kwocie 80 złotych, za podstawę wymiaru tej kary przyjmując art. 71§1 kk. Orzekając grzywnę w powyższej wysokości Sąd uwzględnił odpowiednio stopień społecznej szkodliwości czynu, winy sprawcy oraz sytuację majątkową i osobistą oskarżonego. Kierując się postanowieniami art. 63§1 kk na poczet orzeczonej kary grzywny zaliczono oskarżonemu okres jego zatrzymania od dnia 12 lutego 2018 r. godz. 16.55 do dnia 14 lutego 2018 roku godz. 11.35 ( protokół zatrzymania k. 10), uznając grzywnę za uiszczoną w wysokości do 4 ( czterech) stawek dziennych, przy przyjęciu, że wysokość jednej stawki dziennej równa jest kwocie 80 (osiemdziesiąt) złotych. W ocenie Sądu orzeczonej wobec M. B. (1) kara jest adekwatna do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości czynu i spełni cele w zakresie prewencji szczególnej, jaki i ogólnej. O kosztach procesu rozstrzygnięto na zasadzie o art.627 kpk